

Sygn. akt I C 775/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marek Jasiński

Protokolant: Michał Czerwiński

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2018 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa E. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

w sprawie o sygn. akt I C 775/17:

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz E. R. kwotę 10 000 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 28 listopada 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz E. R. kwotę 2317 zł (dwa tysiące trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

w sprawie o sygn. akt I C 776/17:

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz E. R. kwotę 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 28 listopada 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 4 617 zł (cztery tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 775/17

UZASADNIENIE

Powódka E. R., w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. (dalej jako (...)) domagała się zasądzenia kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć swojej wnuczki, E. K., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 listopada 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 wraz z opłatą skarbową (17 zł) lub według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

Pozwem zarejestrowanym pierwotnie pod sygn. akt I C 776/17 powódka domagała się natomiast zasądzenia od (...) kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć swojej synowej, B. K., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 listopada 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa

procesowego w kwocie 3.600 wraz z opłatą skarbową (17 zł) lub według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu obu pozwów powódka wskazała, że w wyniku wypadku samochodowego z dnia 19 czerwca 2007 r., za którego skutki odpowiedzialność ponosi pozwany, śmierć poniosły wnuczka i synowa powódki. Powódkę łączyły z tragicznie zmarłymi zażyłe kontakty i silna więź emocjonalna, a ich śmierć była dla niej traumatycznym przeżyciem. Pozwana zwracała się już o wypłatę zadośćuczynienia za śmierć wnuczki do pozwanego, który jednak decyzją z dnia 3 listopada 2016 r. odmówił wypłaty świadczenia na rzecz powódki.

Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2017 r., wydanym w sprawie I C 776/17, Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku połączył do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy I C 776/17 i I C 775/17.

W odpowiedzi na pozwy, (...) wniosło o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że powództwo jest rażąco wygórowane, jako że szkoda miała miejsce w 2007 r. i do tego roku powinny być odnoszone realia ekonomiczne oraz stopa życiowa społeczeństwa. Nadto żądanie powódki, zgłoszone po 10 latach od zdarzenia, narusza istotę zadośćuczynienia, które ma służyć złagodzeniu negatywnych doznań, a nie stanowić źródło wzbogacenia. Strona powodowa nie wykazała też, by korzystała z pomocy psychologa lub lekarza i że miały u niej miejsce zaburzenia emocjonalne bądź adaptacyjne. Poczucie straty i bólu w związku ze śmiercią najbliższego członka rodziny jest typowym, normalnym objawem przeżywania żałoby i nie jest to dowód naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego powódki. Powódka nie mieszkała, ani nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego razem ze zmarłymi, a jej cierpienia złagodzone były kręgiem pozostałych wnuków i własnej rodziny, stanowiącej dla powódki zaplecze emocjonalne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 czerwca 2007 roku w M. doszło do wypadku, w którym P. K., kierujący pojazdem P. (...) o nr rej. (...), nie zachował należytej ostrożności, zjechał na lewą stronę jezdni i następnie powracając na prawą część jezdni doprowadził do zderzenia z jadącym z naprzeciwka samochodem O. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez W. B.. Wskutek wypadku, pasażerki pojazdu P. (...) i B. K. – doznały obrażeń ciała, w następstwie których zmarły – E. K. w dniu 20 czerwca 2007 r., a B. K. w dniu 2 września 2007 r

/ **bezporne** , nadto: wyrok II K 185/10 – k. 13 i 37, wyrok V Ka 951/10 – k. 14 i 38 /

Pojazd, jakim kierował P. K., w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

/ **bezporne** /

E. K. była najmłodszą, ukochaną wnuczką, a B. K. synową powódki. W dacie wypadku E. K. miała 5, a B. K. 45 lat. Pomiędzy powódką a jej tragicznie zmarłymi wnuczką i synową istniała silna więź emocjonalna. Zamieszkiwały w jednym, wielorodzinnym domu, podzielonym na odrębne mieszkania (początkowo powódka mieszkała nawet z synową w jednym pokoju), widywały się codziennie, bardzo często jadały wspólne obiady, wraz z całą rodziną obchodziły zawsze wspólnie wszystkie święta i rodzinne uroczystości. Powódka dużo opiekowała się wnuczką, odwoziła ją do przedszkola, zwłaszcza że kiedy skończyła 3 lata, jej matka (synowa powódki) poszła do pracy, a ojciec (syn powódki) jest marynarzem, w związku z czym przez około pół roku nie ma go w domu. Powódka często bawiła się z wnuczką, zwłaszcza w szkole, co było ulubioną zabawą E. K.. Synową traktowała powódka jak córkę, były bardzo zżyte, była to wyjątkowa, przyjacielska relacja, „pokrewieństwo dusz”. Zwierzały się sobie, pomagały, nie było pomiędzy nimi konfliktów.

Po wypadku powódka wpadła w straszną rozpacz, życie straciło dla niej sens, podupadła na zdrowiu – „postarzała się w oczach”, zaczęła się mocno garbić, przestała jeździć samochodem (wcześniej była bardzo ruchliwą osobą, jeździła na

wyjazdy, prowadziła samochód). Nie miała ochoty uczestniczyć w rodzinnym obchodzeniu świąt, wychodzić z domu, uczestniczyć w spotkaniach Akcji Katolickiej, do której należy.

Obecnie jej stan psychiczny jest nieco lepszy. Wyprowadziła się z rodzinnego domu (obecnie mieszka 300 metrów dalej) i dużo rozmawiała ze znajomym księdzem, co w jakimś stopniu pozwoliło na odsunięcie negatywnych wspomnień i przezwyciężenie żałoby, aczkolwiek nie do końca. Trudno jest się jej pogodzić z tą sytuacją. Twierdzi, że czas nie leczy ran, tylko się trochę zapomina.

Powódka do chwili obecnej ciągle wspomina o zmarłym. Jak ma problem to modli się za wstawiennictwem synowej i wnuczki, uważa, że one jej pomagają, twierdzi, że wnuczka jest jej aniołem stróżem. Przechowuje zdjęcia zmarłych, laurki rysowane niegdyś przez wnuczkę. Jeździ na cmentarz tak często, jak tylko ma okazję się tam z kimś zabrać – mobilizuje bliskich do tych wyjazdów, odwiedza groby zwłaszcza w urodziny zmarłych i w święta.

Wytoczyła powództwo za namową innych osób z rodziny synowej, które otrzymały świadczenie od ubezpieczyciela w związku z wypadkiem.

/ **dowody** : zeznania świadków J. K. i T. G. oraz przesłuchanie powódki – k 88 (protokół elektroniczny), dokumenty z akt szkody, w szczególności: uzasadnienie wyroku SO w Gdańsku – płyty CD wpięte na k. 70/

Powódka, za pośrednictwem (...) S. A. w L., wiadomościami elektronicznymi (e-mail) z dnia 28 października 2016 r. wezwała (...) do zapłaty zadośćuczynienia za śmierć E. K. w kwocie 25.000 zł i za śmierć B. K. w kwocie 30.000 zł. W odpowiedzi, pismem z dnia 3 listopada 2016 r., ubezpieczyciel poinformował pełnomocnika powódki, iż nie widzi podstaw do przyznania zadośćuczynienia za śmierć jej wnuczki wskazując, że w stosunku do zdarzeń, do których doszło przed dniem 3 sierpnia 2008 r., zadośćuczynienie w oparciu o art. 448 k.c. przysługuje jedynie osobom najbliższym zmarłego, z którymi łączyła go szczególna więź. Tymczasem w ocenie (...), powódka nie wykazała więzi uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia. W piśmie z 12 kwietnia 2017 r. pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

/ **bezsporne** , a nadto: wezwania z dnia 28. 10. 2016 – k. 15, 39, sporządzony przez powódkę opis zdarzenia – k. 17-18 i 40-41, pismo (...) z 3. 11. 2016 r. – k. 16/

Sąd zważył, co następuje:

Sąd ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie na podstawie dokumentów załączonych do akt sprawy, w tym kopii dokumentów z akt sprawy karnej, których autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała oraz zeznań świadków i przesłuchania powódki.

W niniejszej bezspornym było (a nadto stwierdzone zostało wyrokami zapadłymi w sprawie karnej, którymi Sąd – w myśl art. 11 k.p.c. – był związany), że istotnie miało miejsce zdarzenie drogowe, na skutek którego śmierć poniosły wnuczka i synowa powódki, a odpowiedzialną za spowodowanie wypadku była osoba ubezpieczona w (...).

Należy podkreślić, iż pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 19 czerwca 2007 roku co do zasady, ograniczył się do zaprzeczenia, aby powódkę łączyła ze zmarłymi szczególna więź, przez co – jego zdaniem – brak jest podstaw do wypłaty powódce zadośćuczynienia mając na uwadze datę zdarzenia; zakwestionował także wysokość żądanego zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu chybiona jest argumentacja pozwanego łączącego datę zdarzenia (19 czerwca 2007 r.) z brakiem swojej odpowiedzialności wobec powódki. Wprawdzie przepis art. 446 § 4 k.c., *expressis verbis* dający Sądowi możliwość przyznania uprawnionemu zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej dodano dopiero ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), to jednak, jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14, za krzywdę powstałą wskutek śmierci poszkodowanego spowodowanej czynem niedozwolonym popełnionym przed dniem 3 sierpnia 2008 r. najbliższemu członkowi rodziny przysługuje zadośćuczynienie na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. (OSNC 2014/12/124). Stanowisko to utrwalone jest w linii orzecniczej Sądu Najwyższego, który wskazywał, iż wprowadzenie

art. 446 § 4 k.c. nie powinno być rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznacza, że sama chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca – zgodnie z wyborem ustawodawcy – o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzyga definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co byłoby trudne do zaakceptowania (por. wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 91, z glosą M. W., OSP 2011, z. 2, poz. 15; wyrok SN z dnia 5 października 2011 r., IV CSK 10/11, OSNC-ZD 2012, nr C, poz. 55, z glosami B. L., OSP 2012, z. 9, poz. 90, i M. K., OSP 2013, z. 2, poz. 17; wyrok SN z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44; wyrok SN z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, IC 2013, nr 6, s. 37; uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10, z glosami B. L., OSP 2012, z. 3, poz. 32, M. Ł., OSP 2012, z. 3, poz. 32, M. W., Glosa do uchwały SN z 13 lipca 2011 r. (III CZP 32/11) w sprawie zadośćuczynienia pieniężnego w razie śmierci osoby bliskiej, Prawo Asekuracyjne 2011, nr 4, s. 88, I.J. G., Przegląd Prawniczy (...) 2012, nr 1–2, s. 179, oraz M. G., LEX nr 950584).

W wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, Sąd Najwyższy stwierdził, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia. Podniósł, iż rodzina jako związek najbliższych osób podlega ochronie prawnej, a więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną, oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. W wyroku z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, SN wskazał z kolei, iż dobrem osobistym jest więź emocjonalna łącząca osoby bliskie. Doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej, lecz także wynika z naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną. Po wejściu w życie art. 448 k.c. to ten właśnie przepis dawał wyraźną podstawę do przyznania zadośćuczynienia pieniężnego.

Wobec powyższego nie ulega wątpliwości Sądowi, że powódka może dochodzić zadośćuczynienia za śmierć bliskich osób na podstawie art. 448 zd. 1. k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sąd nie uznał także za zasadne twierdzeń powoda, jakoby powódki nie łączyła ze zmarłymi szczególnie silna więź, co miałoby stanowić podstawę do kwestionowania wysokości zadośćuczynienia. Ustaleń w tym zakresie Sąd dokonał w oparciu o zeznania świadków oraz przesłuchanie powódki, którym to zeznaniom Sąd dał wiarę w pełnym zakresie, mając na względzie, iż są one logiczne, spójne wewnątrz, a nadto wzajemnie ze sobą korespondują. Zdaniem Sądu całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym zwłaszcza dowody osobowe, dają podstawę do przyjęcia tezy, iż powódkę łączyła ze zmarłymi członkami rodziny silna więź uczuciowa oraz potrzeba podtrzymywania tej więzi poprzez częsty kontakt. Nie ulega wątpliwości, iż powódka bardzo kochała zarówno wnuczkę, jak i synową. Były to uczucia odwzajemniane. Należy zwłaszcza podkreślić niezmiernie bliską relację powódki z synową, co nie jest przecież zjawiskiem tak częstym i oczywistym jak bliska relacja wnuczki z babcią. Powódka ciężko przeżyła śmierć bliskich osób i dotychczas nie jest w stanie pogodzić się z tą stratą.

W związku z powyższym powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Wskazać należy, iż wprowadzenie do przywołanego przepisu klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia składowi orzekającemu swobodę co do wysokości zasądzonej kwoty. Swoboda ta nie oznacza jednak dowolności, wszak przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy. Pomimo niemożności precyzyjnego ustalenia wysokości uszczerbku, rozstrzygnięcie w tym zakresie należy opierać na kryteriach zobiektywizowanych, a nie mieć na względzie wyłącznie subiektywne odczucia poszkodowanego (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 18 lipca 2014 roku, sygn. akt I ACa 120/14).

Jednocześnie określając wysokość zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy. W razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (tak wyrok SA w Lublinie z dnia 18 października 2012 roku, sygn. akt I ACa 458/12).

Po zweryfikowaniu okoliczności niniejszej sprawy przez pryzmat powyższych kryteriów, determinujących wysokość zadośćuczynienia Sąd uznał, że sumą odpowiednią tytułem krzywdy doznanej przez powódkę wskutek śmierci wnuczki jest kwota 10.000 zł, a wskutek śmierci synowej – kwota 20.000 zł.

Wskazać należy, iż pomiędzy zmarłymi a powódka istniała silna, pozytywna, kształtowana przez lata więź emocjonalna. Powódka bardzo kochała synową i wnuczkę i była z nim silnie związana. Wspólnie obchodzili święta, uczestniczyli w swoim codziennym życiu (zamieszkiwali wspólnie w jednym domu). Ich śmierć wpłynęła bezpośrednio na codzienne życie powódki, która straciła radość życia ograniczyła swoje codzienne aktywności, podupadło jej samopoczucie – zarówno pod względem fizycznym, jak i psychicznym.

Zrozumiałym zatem jest, iż wiadomość o śmierci wnuczki i synowej wywołała u powódki silny ból psychiczny oraz poczucie tęsknoty i żalu, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie, zwłaszcza, że dla osób starszych, jaką jest powódka, naturalną kolejną rzeczą osobami najbliższymi są ich dzieci (a synową powódka traktowała jak córkę) i wnuki.

Zgodnie z treścią art. 805 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Tym samym, skoro pozwany obejmował ochroną ubezpieczeniową sprawcę zdarzenia z dnia 19 czerwca 2007 roku stwierdzić należy, iż odpowiada on także wobec powódki za szkodę niematerialną w postaci krzywdy spowodowanej śmiercią E. K. i B. K..

Mając na względzie powyższe, należało zasądzić od pozwanego na rzecz każdego z powodów, w sprawie zarejestrowanej pierwotnie pod sygn. akt I C 775/17, kwotę 10.000 zł, a w sprawie zarejestrowanej pierwotnie pod sygn. akt I C 776/17, kwotę 20.000 zł.

O odsetkach orzeczono w obu sprawach na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu. Dochodzone pozwem roszczenie zgłoszone zostało pozwanemu pismem z dnia 28. 10. 2016 r. Mając powyższe na względzie, należy uznać, że w dniu 28. 11. 2016 r. pozwany niewątpliwie pozostawał już w zwłoce z zapłatą zadośćuczynienia, a zatem żądanie zasądzenia odsetek od tej daty należy uznać za uzasadnione. Z kolei biorąc pod uwagę, iż strony nie ustaliły wysokości odsetek, ani nie wynika ona ze szczególnych przepisów prawa, zasądzono odsetki w wysokości ustawowej za opóźnienie.

O kosztach sądowych w obu sprawach Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwanego, jako przegrywającego sprawę. Na koszty te złożyły się opłaty skarbowe od pełnomocnictwa (po 17 zł) opłaty sądowe od pozwu (500 zł w sprawie zarejestrowanej pierwotnie pod sygn. akt I C 775/17, i 1.000 zł w sprawie zarejestrowanej pierwotnie pod sygn. akt I C 776/17) oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika

– odpowiednio po 1.800 zł i 3.600 zł – ustalone na podstawie § 2 pkt 4 i 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).

Sygn. akt I C 775/17

ZARZĄDZENIE

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)